



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GŁOS NARODU

## Informacyjny dziennik demokratyczny

# Głosujemy za utrwaleniem granic nad Odrą i Nysą

Jednym z pytań zadanych społeczeństwu polskiemu w nadchodzącym referendum jest pytanie, dotyczące kwestii Ziemi Zachodnich.

Zagadnieniu Ziemi Zachodnich poświęcono już tak dużo uwagi, iż zdawałoby się, że w sposób wyczerpujący sprawy związane z terenami zachodnimi zostały omówione.

Jeśli chodzi o gospodarcze, polityczne i strategiczne znaczenie Ziemi Odzyskanych — to trzeba stwierdzić, że nie wszyscy Polacy zapamiętali się jednakowo na kwestie Ziemi Zachodnich. Dużo jest jeszcze ludzi w Polsce, którzy lekceważą ogromne dobroczyne narodowe, osiągnięte w walce wyzwolitej, która w konsekwencji zwróciła Polsce tereny nad Odrą i Nysą, posiadane na przestrzeni długich wieków przez Niemców.

Dotąd jeszcze w pojęciach wielu ludzi sprawy granic zachodnich kojarzą się ze sprawą granic wschodnich. Bardzo wielu naszych malkontentów politycznych powiada w ten sposób: — No dobrze, nie kwestionujemy tego, że osiągnęliśmy ogromne dobroczyne na zachodzie. Ale nie należy zapominać, że utraciliśmy tym samym tereny wschodnie. Ze nowa granica wschodnia oddzieliła od Polski ziemie dawniej przez nią posiadane. Ze Lwów, Wilno itd. to miasta polskie, przez Polaków budowane, że miasta te są pomnikami kultury polskiej.

Tak, to wszystko prawda. Tylko, że miasta te zostały wybudowane na cudzych ziemiach, zdobytych siłą miecza i magicy, których szlachetstwu politycznym. Na tych ziemiach Polacy byli zawsze liczebnie mniejszością, gdyż pierwsze miejsce pod względem liczebnym zajmowali Ukraińcy i Białorusini, a Polacy dopiero — czwarte. Jeśli Polska posiadała te tereny — to nie posiadała jednak do nich moralnych praw. Demokracja życia politycznego i gospodarczego musi swym wpływem objąć także dziedziny wszystkich pojęć.

Nie jest demokracją ten, kto ceniąc własną wolność, jest wrogiem wolności innego człowieka, nie grożącego jego życiu, bezpieczeństwu i własności, zdobytej uczciwą pracą. Nie jest demokracją państwo, które w pięta niewoli zakwama wolne ludy i przywłaszcza sobie ich tereny.

Naród polski, który przez cały okres najstraszliwej wojny i niewoli walczył o wolność, placąc łzami i krwią za nią — ma prawo zwrócić wolność tym, którzy jej nie mieli, dzięki niedemokratycznej władzy magnaterii, a później sanacyjnej klikki, panującej w Polsce przedwojenowej.

Naród polski opróżniwszy własne tereny z wroga — miał odwagę oddać to, co nie jego — wywalczyć bagnietem to, co mu się słusznie od wieków należało. Granice swe na zachodzie oparł na Odrze i Nysie.

Trzy korzyści osiągnął w ten sposób: — strategiczną — przez zwięźnięcie zachodniego pasa granicznego z 1912 km do 425 km. — Utrudnienie przejścia pasa granicznego, gdyż ten pas jest w większości pasem wodnym. Obecna granica, dzieląca Polskę od Niemiec, jest najkrótsza z granic, jakie dziela Polskę od państw sąsiadujących — gdyż długość jej zajmuje zaledwie 12 proc. razem wziętych granic Polski. Niemcy — 12 proc., ZSRR — 36 proc., Czechy 37 proc., granica morska 27 proc., granice górskie 34 proc., łącznie 24 proc.).

Z powyższych cyfr wynika, że nowe granice z punktu widzenia strategicznego są o wiele korzystniejsze, gdyż granica między naszym najwiekszym i jedynym dzisiaj wrogiem, jakim są Niemcy — jest dziś latwiejsza do obrony.

Granica morska (523 km) posiada na swym pasie porty, które spełniać mogą na wypadek wojny zadania obronne, umożliwiając zarazem naszej ekspansji handlowej w czasie pokoju — szeroki kontakt z krajami zamorskimi.

Rozszerzenie naszej granicy morskiej jest 140 km do 523 km — czyni nasz kraj rzeczywicie krajem nadbaltyckim, o poszerzonym „oknie na świat” — dostosowanym do naszego rozwoju gospodarczego i politycznego.

Jeśli będziemy mówić o Odrze i Nysie, to nie wolno zapominać, że Odra jest niejako karmiona wodami polskich rzek, (całe do-

rzecze Odry leży na wschód od niej), ma dla nas ogromne znaczenie gospodarcze, militarne i strategiczne.

Wysiłki nasze muszą iść w tym kierunku, aby scentralizować w rękach Polski posiadanie i zagospodarowanie Odry, oraz obu jej wybrzeży.

Niemcy utracili na rzecz naszą 18 proc. swych terenów, a wraz z nimi 20 proc. przemysłu.

Jeśli dodac do tego porty morskie i rzecze — to będziemy mieli jasny obraz osłabienia gospodarczego Niemiec — co ma ogromne znaczenie dla obronności naszych granic zachodnich — a przy tym stanowi wzmocnienie potencjału gospodarczego i politycznego Polski.

Straty gospodarcze Niemiec i skurczenie się ich terenów spowodują załamanie psychiczne narodu niemieckiego, co wpłynie w poważnym stopniu na osłabienie jego przężności demograficznej.

Nasze dobroczyne na zachodzie w stosunku

odwrotnym — wzmocnią naszą przężność demograficzną, która zamknięta w cyfrach da nam przyrost około 200.000 rocznie.

W stosunku do Niemiec należy stosować takie represje, które w konsekwencji obniżą ich stopę życiową o 1/3 — co, wpływając deprymująco na psychikę i zdolności konsumpcyjne ludności niemieckiej — w końcowym wyniku obniży poważnie liczbę urodzeń, a tym samym zmniejszy niebezpieczeństwo nowej wojny o „Lebensraum”.

Niemcy przeuczują te wszystkie następstwa przesunięcia naszych granic na zachód i będą się starały wszelkimi sposobami nie dopuścić do umocnienia naszej potęgi na Odrze i Nysie. (Przewiduje się, że sprawa naszych granic zachodnich będzie jeszcze raz omawiana, względnie regulowana, na przyszłej konferencji pokojowej).

Nasi zachodni sojusznicy nie są pod względem zapamiętania na nasze zagadnienia graniczne — 100 proc. zgodni. Mamy

wśród ich polityków i dyplomatów — gorących zwolenników „biednych Niemców” i wrogów Polski „krzywdzącej niewinne owieczki niemieckie”. Na nich właśnie Niemcy liczą. Nie poprzestając na tym — Niemcy będą starały się wbić klin między Polskę i Czechy i osłabić moralnie siłę sojuszu polsko-radzieckiego.

Jednak naród polski, którego synowie poświęcili życie w walce o stare odwieczne ziemie niemieckie — w referendum może dać na trzecie pytanie tylko jedną odpowiedź: Tak!

Będzie to odpowiedź, rzuconą wrogom naszym na ich zakusy przeciwko Polsce Ludowej i masom ludowym.

Ta odpowiedź zadokumetuje wolę Narodu Polskiego, podkreśli przywiązanie Narodu Polskiego do ziemi pra-słowiańskiej, wydartych nam przez germanów — a w wojnie ostatecznej wroczonych Macierzy siłą słowiańskiego „roza”.

Roman Grajnowicz.

## Przemówienie Bevina na kongresie Labour Party

# „Europa pragnie pokoju”

LONDYN, 13. 6. — W dniu wczorajszym w toku debat Kongresu Partii Pracy przemawiał minister Bevin, odpowiadając na zarzuty, skierowane przeciw polityce zagranicznej rządu brytyjskiego.

Minister Bevin omówił szczegółowo sprawę Palestyny stwierdzając, że staje się ona zagadnieniem międzynarodowym. Zwrócił się on z apelem tak do Żydów, jak i do Arabów, aby zaniechali aktów terrorystycznych.

Mówiąc o Hiszpanii minister Bevin oświadczył, że naród hiszpański leka się nowej wojny oraz sprzeciwia się stosowaniu sankcji gospodarczych w stosunku do Hiszpanii, tłumacząc, że pogorszyłoby one los cywilnej ludności hiszpańskiej.

Minister Bevin nie podziela pesymistycznego poglądu na porozumienie pomiędzy czterema mocarstwami. Uważa on, że nowe spotkanie ministrów w Paryżu przyniesie w wyniku osiągnięcia pełnego porozumienia.

Następnie minister Bevin omawiał długiej sprawie stosunków Wielkiej Brytanii ze Związkiem Radzieckim. Oświadczył on, że ze strony Wielkiej Brytanii istnieją pewne zastrzeżenia co do ustosunkowania się Zw. Radzieckiego do niektórych projektów

brytyjskich i amerykańskich, zwłaszcza w sprawie Niemiec. Minister oświadczył: „Tak długo, jak będę ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, nie przyłączę się do żadnego planu, do żadnej strategii, ani do żadnego układu sił, który by godził w ZSRR. Nie sądzę również, aby którykolwiek z członków mego gabinetu przejawiał choćby cień takich myśli. Powinniśmy znaleźć takie wyjście z obecnej sytuacji — mówił dalej minister Bevin — aby dać poczucie bezpieczeństwa każdemu człowiekowi.”

Mówiąc dalej o stosunkach z ZSRR minister Bevin wyraził pogląd, że nie może być mowy o wywieraniu nacisku na ZSRR a jedynie o zjedynianiu go dla projektów brytyjskich. Pogląd ten minister Bevin wyraził słowami: „Z ZSRR nie można wjawać, można go tylko prosić”.

Kończąc swoje przemówienie brytyjski sekretarz stanu oświadczył, że „Europa pragnie pokoju, który pozwoli jej otrząsnąć się ze wspomnień hitlerowskich”.

Przemówienie ministra Bevina trwało 80 minut.

Obradujący domagali się poszerzenia stosunków handlowych z ZSRR oraz stałych narad sztabowych pomiędzy sztabami brytyjskim i radzieckim!

Deputowany Backer domagał się podjęcia stosunków dyplomatycznych z republiką Hiszpanii, rządem hiszpańskim oraz udzielenia poparcia hiszpańskiemu ruchowi oporu.

Uchwalono rezolucję żądającą przeprowadzenia radykalnej „czystki” w dyplomacji brytyjskiej. Rezolucja stwierdza, że obecnie wśród przedstawicieli brytyjskich zagranicą znajdują się dyplomaci, którzy informują fałszywie swój rząd. Należy tych ludzi obcych duchowi nowego świata odsunąć od życia publicznego a na ich miejsce wprowadzić dyplomatów, wykazujących zrozumienie dla obecnego rozwoju prądów demokratycznych na całym świecie. Wniosek w sprawie połączenia się z partią komunistyczną nie uzyskał większości.

LONDYN (BBC), 13. 6. — Kongres Partii Pracy wybrał na stanowisko przewodniczącego partii Noela Bäckera, członka rządu brytyjskiego. Został on wybrany na miejsce ustępującego prof. Harolda Laskiego.

Natrąfiono na ślady Bormanna

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — Martin Bormann, „prawa ręka Hitlera”, znikł bez śladu. Pomimo twierdzenia, że został zabity przy opuszczaniu bunkru Hitlera, utrzymywała się pogłoska, że kieruje tajną organizacją Hitler Jugend. W tych dniach, jak donoszą z Frankfurtu, został rozpoznany w zniszczonej chałupie w górach Schwarzwald. Zarządzony został pościg, który jeszcze dotąd nie dał rezultatów.

## Pierwsze posiedzenie konstytuandy francuskiej

PARYŻ (PAP). — Francuskie Zgromadzenie Konstytucyjne obrane w dniu 2 czerwca zebrało się po raz pierwszy w Izbie Deputowanych we wtorek popołudniu. Obrady otworzył najstarszy z posłów Marcel Cachin.

Rząd francuski formalnie przekazał swe pełnomocnictwa Zgromadzeniu i pełni swe funkcje do czasu utworzenia nowego gabinetu. W piątek Zgromadzenie ma przy-

stąpić do wyboru przewodniczącego. W przyszłym tygodniu nastąpi wybór prezydenta i premiera nowego rządu. W obecnej chwili partia republikańsko-ludowa rości sobie pretencje do obsadzenia przewodniczącego Izby i premiera. Kandydatami są: Francisko Gay wiceprzewodniczący w rządzie Pelikasa Goutina na stanowisko przewodniczącego Zgromadzenia, Georg Bidauld obecny minister spraw zagranicznych na stanowisko premiera.

## Sprawy głosowania ludowego

WARSZAWA (PAP). — Generalny Komisarz Głosowania Ludowego ogłasza następującą instrukcję dla wszystkich Przewodniczących Komisji Okręgowych i Komisji Obwodowych:

„W związku z zapytaniami zarządzam, co następuje:

- 1) Lokale urzędowania Komisji Obwodowych i Komisji Okręgowych, jak również lokale do głosowania Komisji Obwodowych nie mogą w żadnym wypadku mieścić się w lokalach partyjnych, którejkolwiek z partii politycznych.
- 2) Jeżeliby urządowanie którejkolwiek z Komisji Obwodowych odbywało się do tej pory w takim lokalu, należy niezwłocznie zająć oddzielny lokal.
- 3) Wyjaśniam, że lokale, wyznaczone na odbycie samego głosowania ludowego, w zasadzie nie powinny mieścić się w mieszkaniu prywatnym lub też w biurach na 2-gim lub 3-cim piętrze, gdzie na dolnych piętrach klatki schodowej znajdują się mieszkania prywatne. Na lokal do głosowania winny być wyznaczone pomieszczenia, o ile możliwości parterowe lub na pierwszym piętrze w budynekach urzędowych.”

## Akt oskarżenia przeciwko ks. Tiso

PRAGA (PAP). — Został już opracowany akt oskarżenia przeciw b. premierowi Czechosłowacji Józefowi Tiso oraz członkom jego rządu. Akt oskarżenia zawiera 5 części:

- 1) Oderwanie od państwa czechosłowackiego republiki słowackiej; 2) Współpraca i pomoc udzielana Niemcom! 3) wypowiedzenie wojny Związkom Radzieckim i Polsce; 4) Zdrada wobec narodu słowackiego; 5) Popelniania „przestępstw wojennych wobec wojska i ludności cywilnej.

Proces rozpoczęcie się w przyszłym tygodniu.

BRATYSŁAWA (ZAP). — Potwierdza się wiadomość, że były marionetkowy „prezydent” Słowacji, ks. Tiso, który przebywa w więzieniu bratysławskim, oczekując na

proces przed Trybunałem Narodowym — zwrócił się przed pewnym czasem do Watykanu z prośbą o pomoc. Uchodzi jednak za pewne, że aczkolwiek Tiso jest duchownym katolikiem — Watykan nie podejmie w jego sprawie żadnej interwencji.

GENERAL MICHAJŁOWICZ NIE PRZYJMAJE DO WINY

NOWY JORK. — Odpowiadający przed trybunałem ludowym w Belgardzie oskarżony o zdradę swego państwa i narodu gen. Michajłowicz do winy nie przyznał się. Oświadczył on, że niektórzy z jego współpracowników mogli być w kontakcie z Niemcami, ale on nie był w stanie kontrolować ich działalności.

# Trzy razy „TAK” — to gwarancja postępu i dobrobytu!

Na arenie międzynarodowej

Aktualia światowe

Czechosłowacja

(p) Dziś, gdy przebrzmiały już pierwsze fale z jednej strony entuzjazmu, a z drugiej przyciśnięcia, wywołanego wiadomością o rezultacie wyborów parlamentarnych w Czechosłowacji, można poczynić parę obiektywnych uwag, z którymi prawdopodobnie zgodzą się wszyscy nieuprzedzeni czytelnicy naszego pisma.

A więc rzecz pierwsza, co do której cała opinia prasowa zagraniczna jest całkowicie zgodna. Wybory w Czechosłowacji zostały przeprowadzone najzupełniej legalnie. Nie były to wybory ani „angielskie“, ani „greckie“, ani jakiegokolwiek inne, lecz po prostu wybory demokratyczne. Wybory te, gdzie po raz pierwszy od szeregu lat naród miał możliwość otwartego i niezależnego wypowiedzenia swojej opinii. To jest pewnik pierwszy. Za drugi pewnik uznajmy stanowczo fakt, że naród czeski jest jednym z najbardziej kulturalnych i cywilizowanych narodów w Europie. Można do Czechów lubić lub nie, ale bezstronnie przyznać trzeba, że jeżeli mowa o kulturze zachodniej, to słowo to w całej swojej rozciągłości daje się zastosować do narodu czeskiego. I właśnie ten naród, mądry, zdolny, przedsiębiorczy w wyborach przeprowadzonych przed kilkunastu dniami opowiedział się w znakomitej swojej większości za partiami politycznymi, reprezentującymi idee postępu społecznego, reprezentującymi reformy społeczne i ekonomiczne.

Czechosłowacja była państwem zawsze szerzej demokratycznym. Możliwość wypowiedzenia swojego zdania mieli również wszyscy. Na jednym rogu Václawskiego Naměstí sprzedawano organ partii komunistycznej „Růdné právo“, a na drugim rogu organ faszyzmu czeskiego „Fasistické listy“. Istniała więc zawsze możliwość poznania ideologii wszystkich stronnictw politycznych.

Zresztą, przyszła później wojna i naród czeski poznał już nie tylko ideologię faszyzmu, w teorii ale i w praktyce za czasów okupacji niemieckiej. Nie przeto dziwnego, że w niedawno minionych dniach walki wyborczej do parlamentu znakomita większość oddała swoje głosy na partię komunistyczną i partię socjalistyczną, które będąc wykładnikami interesów ludu pracującego, jakim w całym znaczeniu tego słowa jest naród czeski, będą realizować w codziennym życiu hasła i postulaty, które do tej pory widziały na transparentach i sztandarach.

Bezspornie oblicze Czechosłowacji kształtowane jest przez naród czeski, aczkolwiek Słowacy są równoprawnymi współwładzami republiki. Jednakże na terenie Słowacji nowoczesne idee społeczne nie zdobyły jeszcze zapuścić tak głębokich korzeni jak w Czechach i na Morawach. Słowacy stoją daleko w tyle za Czechami pod względem kulturalnym i cywilizacyjnym. Poza tym byli zbyt długo wychowywani w duchu faszyzmu, przez naderżane go autoramentu „Hlinkovo gardy“, by ciele to zło miało spłynąć po nich bez śladu. To też na Słowacji większość w wyborach uzyskała t. zw. stronnictwo demokratyczne, które wzmocnione zostało jeszcze tymi wszystkimi głosami, które pozostają duchowo i faktycznie w opozycji do partii robotniczych, a nie chciały ujawnić się przez oddanie białej kartki wyborczej.

Jak już w despatchach donosiliśmy premiiem w naszym gabinecie czechosłowackim będzie leader partii komunistycznej Gottwald — Jakże wynika z faktu tego korzyści dla naszego narodu? Komuniści czescy stale reprezentowali idee porozumienia z narodem polskim. Odżegnywali się od szowinistycznych zamierzeń prawicy czeskiej. Dzisiaj można sądzić, że polityka ich pójdzie po linii obrony wspólnych interesów całej Słowianiny, której jedynym wrogiem może być w przyszłości odrzucenie germanizmu. Dlatego z obecnym rzędem czeskim musimy znaleźć wspólną płaszczyznę porozumienia.

Francia

Kilka dni po głosowaniu w Czechosłowacji odbyły się wybory do Konstytuancy francuskiej. Nie da się zaprzeczyć, że wynik ich stanowi pewien sukces centrum i partii postępowych katolików. Przyczyną tego dądną się zupełnie prosto wytłumaczyć. Naród francuski ma bodźce najbardziej rentierski sposób patrzenia na świat spośród wszystkich narodów Europy. Poprzednia konstytucja polityczna, gdy prezydentem był zwycięzca partii socjalistycznej dala właśnie tym ciążącym pewien asumpt do obaw, że ich spójność, zasiedlają, nie podlegając żadnym wstrząscom, tryb życia może ulec pewnej zmianie. Powstała obawa, że odrzucający się w imię narodu francuski zaczęto oceniać człowieka według jego wartości dla ogółu, zacznie się poprostu domagać pracy dla dobra całego, trzeba więc będzie poznać się ze spokojnym i syczącym i zerwać z życiem, polegającym na obcinaniu kuponów od papierów wartościowych. Głoszona przeto przez partię lewicową hasła znieślenia senatu, jako izby hamującej postęp i reformy społeczne, wywołało jak wśród szerokiej rzeszy konserwatywnego mieszczaństwa.

Do tego wszystkiego dodać należy jeszcze osobisty urok, jakim cieszy się generał de Gaulle wśród wielu Francuzów, którzy głosy swoje oddali partii postępowych katolików. — Reasumując, należy stwierdzić, że kandydatura Georgea Bidault, jako przedstawiciela MRP na stanowisko premiera jest niemal pewna. Mimo to ani socjaliści ani komuniści nie uchyla się od współpracy w rządzie. W obecnych warunkach politycznych jest rzeczą konieczną utrzymanie koalicji rządowej mimo wielu punktów spornych, które dzielą ugrunowana robotniczo od bloku centrum i MRP.

Najważniejszą jednak rzeczą, która stoi przed nowym parlamentem francuskim jest kwestia nie tyle sprawowania obecnie rządów, ile wytworzenia takich form ustrojowych, które wprowadząby życie polityczne Francji na nowe tory.

Chodzi tu przede wszystkim o sprawę senatu. Chcąc uniknąć tego określenia MRP proponuje utworzenie Rady Związku Francuskich, która miałaby również głos w sprawach ustawodawczych. Natomiast partie robotnicze stoją na stanowisku, że druga izba może mieć tylko głos wyłącznie doradczy.

Oczywiście, że lud francuski będzie miał obecnie utrudnione wykonywanie władzy przez jednoizbowy parlament wobec koalicji centrowo-katolickiej, tym niemniej jednak skonsolidowana współpraca komunistów i socjalistów będzie miała wielkie znaczenie w walce o zwycięstwo postulatów świata pracy.

Hiszpania

Teza polska na posiedzeniu podkomisji dla sprawy Hiszpanii uchwalona została

Sekretarz S. L. o świadectwach rzeczowych i PSL

WARSZAWA. — Obchodzone obecnie uroczystości w całej Polsce Święto Ludowe oraz niedawna uchwała o zniesieniu świadectw rzeczowych ze strony wsi, gdy tylko sytuacja gospodarcza kraju pozwoli na to. Obecnie likwidacja ta stała się faktem.

„W styczniu r. b. — mówi ob. Korzycki — obradujący wówczas Kongres S. L. uchwałił domagać się likwidacji świadectw rzeczowych ze strony wsi, gdy tylko sytuacja gospodarcza kraju pozwoli na to. Obecnie likwidacja ta stała się faktem. Korzyści materialne, wynikające dla chłopca z likwidacji świadectw rzeczowych są oczywiste. Za tetnar żyta dostawionego w ramach świadectw chłop otrzymywał niewiele ponad 900 zł, podczas kiedy na wolnym rynku tetnar żyta kosztował od 1.800 do 2.000 zł. Obecnie ceny wolnorynkowe niewątpliwie spadną, ale i tak za sprzedane produkty rolne chłop otrzyma o wiele więcej, aniżeli w r. ub. w ramach świadectw. Przyczyni się to niewątpliwie do podniesienia poziomu i wydajności produkcji rolnej.

Chłop rozumiał potrzebę świadectw rzeczowych na rzecz Państwa w ciężkim okresie powojennym. Niemniej jednak było one dla niego wielkim ciężarem. Fakt, że już w pierwszym roku po wojnie świadectwa rzeczowe zostały zniesione, wzmocniło zaufanie chłopca polskiego do rządu.

Zbrodnie niemieckie w Polsce

Dnia 5-go czerwca b. r. została otwarta w Muzeum Narodowym w Warszawie wystawa p. t. „Zbrodnie niemieckie w Polsce“.

Nam, którymś przesyłki 6 lat iapanek i obozów, połączony eksmisyjny i egzekucji publicznych, ten temat jest dobrze znany i zdawało by się, że już nie nowego po nim nie możemy się spodziewać. Istotnie — dla nas jest tam jedna tylko rewelacja: świąteczność tego 6-letniego okresu do kilku sal muzeum i syntezą nasyconych koszmarnych wspomnień okupacyjnych.

Może właśnie dlatego działa na widza, jak ekstrakt, jak esencja, oszołomianiec. Bo nawet my, obrzaskani z drobnyimi odinkami tych okropności, nie zdawaliśmy sobie sprawy, jak potworne było ich nasilenie w czołoci. Wystawa zmontowana planowo i dobrze obmyślano. Choć materiał wystarczyłoby na dziesięć i dwadzieścia takich wystaw, to, co z niego wybrano, składa się na obraz jednolity, wstrząsający swą grozą. Grozę potęguje fakt, że ci wszyscy męczennicy, których gotownie w straszliwym skrócie daje wystawa, zdawali sobie sprawę z sytuacji. Rysunki kreskowe Mieczysława Kościelniaka — oświeceniowego więźnia Nr. 15.261 — są tego dowodem. To życie obozu w najskrajniejszym Goyowskim stylu. „Grypsy“ i napisy więźniów, rozciągające się po gablotkach i ścianach, stwierdzają świadomość losu i prawdziwe bohaterstwo tych „moriurów“. A obok inne

jednolitość. Komisja Rady Bezpieczeństwa zgodziła się z poglądem polakim, że reżim generała Franco ma charakter faszystowski, a sam Franco osadzony został w sferu rządów przez Hitlera i Mussoliniego. W takim stanie rzeczy problem hiszpański ma charakter międzynarodowy a nie tylko wewnętrzny. Wobec tego jest rzeczą uobczną, czy rządy generała Franco stanowią faktyczne, czy też tylko potencjalne zagrożenie dla pokoju światowego. Ambasador polski w Stanach Zjednoczonych — Lange słusznie podkreślił w wywiadzie, udzielonym PAP, że Hitler stanowią potencjalne zagrożenie pokoju już w 1933 r. a nie w 1939 roku. Mussolini zaś w chwili marszu na Rzym, a nie w momencie zaatakowania Abisynji. Z tego więc należy wyciągnąć odpowiednie wnioski. — Stanowisko Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii pozwala przypuszczać, że mocarstwa te wysuną odpowiednie wnioski i na plenum Rady Bezpieczeństwa napewno głosować będą za wnioskiem Komisji, gdyż rządy ich już w marcu zaleyli ludowi hiszpańskiemu usuniecie reżimu generała Franco.

Po tak pomyślnych losach wniosku polskiego w Komisji należy spodziewać się, że Zgromadzenie Generalne zaleci bezwzględnie swym członkom zerwanie wszelkich stosunków dyplomatycznych i gospodarczych z epigonami faszystu, aby zmusić ich w ten sposób do ustąpienia i otwóżyć drogę dla wprowadzenia demokratycznego ustroju w Hiszpanii.

Czekają na to liczne tysiące więźniów politycznych, czekają na to tysiące emigrantów politycznych, czeka na to wreszcie cały naród hiszpański.

24 miliony ludności w Polsce

WARSZAWA (PAP). — Główny Urząd Statystyczny opublikował tymczasowe wyniki powołanego szacunku ludności w Polsce z dnia 14 lutego 1946 roku. Wynik z tego zestawienia, na obszarze Polski, który wynosi 310.112 km. kw. zamieszkuje 23,9 milionów ludności, z czego na ziemię dawną przypada 18,6 milionów, na Ziemię Odzyskaną zaś ponad 5 milionów. Przeciętna gęstość zaludnienia na terenie całego kraju wynosi 77 na 1 km. kw. Na ziemiach dawnych gęstość zaludnienia wynosi 89 na 1 km. kw. na Ziemiach Odzyskanych zaś 49. Publikacja Głównego Urzędu Statystycznego zawiera ponadto wyniki spisu ludności w podziale terytorialnym wg. powiatów, z rozbiorem na ludność w miastach i na wsi oraz dane o powierzchni i gęstości zaludnienia poszczególnych powiatów.

ARESZTOWANIE WICEDYREKTORA P. C. H.

JELEŃ JELIENI GÓRA (AZ, tel. od wł. koresp.). Wicedyrektor Państwowego Centralnego Handlowego w Jeleniej Górze, Marian Sztokier, został aresztowany z polecenia komisji specjalnej do walki z nadużyciami. Sztokier pobierał od klientów Centrali dodatkowe wpłaty na swój rachunek. W marcu np. uzyskał z tego źródła przeszło pół miliona złotych.

PIERWSZY POCIĄG Z WĘGLEM POLSKIM WE FRANCJI

PARYŻ (PAP). — W związku z przybyciem pierwszego pociągu z węglem polskim do Strassburga, pismo „Le Soleil“: 1.600 ton, które przybyły w pierwszych wagonach, są nadzwyczaj cenne po miale amerykańskim, jaki otrzymaliśmy dotychczas. Polacy nie są zwykłymi handlarzami. To, co dzieje się staraniem ministra Paula otrzymaliśmy, to dar przyjaciela dla przyjaciela. Jest to symbol solidarności demokratycznych ludów w Europie.

NOWY TRANSPORT PACZEK PRZYBYŁ Z USA DO GDAŃSKA

GDAŃSK (PAP). — W ostatnich dniach mają wszedł do portu, gdańskiego statek amerykański „Occidental-Victory“, który przywiózł z Nowego Jorku m. in. 39.500 worków, zawierających ok. 200 tys. paczek przeznaczonych dla adresatów w Polsce. Jest to największy z dotychczasowych transportów pocztowych paczek amerykańskich. Do przewozu tych paczek potrzeba będzie około 80 — 100 wagonów towarowych.

W kilku wierszach

Stockholm. — Ślad ludowy skazał b. ministra oświaty w „razdnie“ Quislinga, profesora politechniki w Oslo Ragnar S. Skancke na kate śmierci. Inny minister kultury i sztuki, Thobotten skazany został na karę 30 lat ciężkich robót.

Warszawa. — Termin procesu Górszera został wyznaczony na 21 czerwca w Poznaniu.

Nowy Jork. — Jak podaje agencja Reutersa komisja złożona z wybitnych geologów amerykańskich wykryła ogromne złoża ropy na obszarach położonych w stóp łańcucha górskiego Andów w Peru.

Budapeszt. — Wobec coraz to bardziej zwiększającej się inflacji, węgierski bank narodowy musi ograniczyć emisję banknotów 10-milardową.

Budapeszt. — Parlament węgierski przyjął jednogłośnie ustawę o upaństwowieniu kopala na Węgrzech.

Tehran. — Do Teheranu wyjechała misja rządowa perska na czele z ks. Firusem. Misja ma przeprowadzić rokowania z przedstawicielami Azerbejdżanu na temat budowania autonomii tej prowincji.

Sofia. — Bułgarskie ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło austriackie ministerstwo spraw zagranicznych, że rząd bułgarski uznał rząd austriacki.

London. — Agencja Reutersa donosi, że królowa Włoch wraz z dziećmi przybyła w niedzielę po południu do Lizboi na pokładzie tratwicy „Duca degli Abruzzi“.

Przemysł w paczkach pocztowych

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.). — Donoszą z Jeleniej Góry, że komisja specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym dokonała tam niecierkowanie kontroli paczek pocztowych. — Stwierdzono, iż zawodowi szabrownicy wysyłali dziennie po kilkanaście a nawet kilkadziesiąt paczek. Zakwestionowano 2.000 paczek, o łącznej wadze 16 ton, w których znajdono towary, objęte zakazem wywozu. Paczki przekazano urzędowi likwidacyjnemu.

napisy, których oryginały umieszczają tajemnicza ręka po murach wszystkich miast w Polsce, są świadectwem ducha, który nie tylko nie dał się złamać, ale w chwilach najgorszej przemocy groził ciemnicy odwetem.

Szereg map ilustruje rozmach zachłanności niemieckiej od dziesięciu wieków; inny wykazuje statystycznie ilość obozów i miejsc kaźni na ziemiach polskich, inny jeszcze, dobyty z archiwum Franka na Wawelu, zaznająca nas z zamkami wielkimi, w jakich sposób urządził Generalna Gubernia, aby reakcją Polaków było jak najdłużnie żyć.

Długie rzędy fotografii pokazują zniszczenia w zabytkach architektury i kultury (m. in. orgie niemców w szatach liturgicznych), zniszczenia w budowach publicznych, jak wieś palona przy „pacyfikacji“. A potem idą nierozpoznane trupy, masekry, rozstrzelani, zabici, zabijeni. Jest i oryginalna szubienica, przywieziona z Oświęcimia. Jest też gilotyna z Poznania. Nadto narzędzia tortur — bykowie, kije ostro zakończone, kajdany gładkie i zębate, kije do obijania nerek, obcegi do wyrwania zębów — zbiór znacznie pełniejszy od tego, jaki gwałt cenzury pokazywano w podziemiach pałacu Dozów w Wenecji. Zebrano też paszki, czapki, szelki, ubranka dzieci, wrzuconych do brematium i cała gablot „pamiętek“ po skazaniach: pedale do golon, szczerzki do za-

bów, zabawki dziecięce. To nie drobni ani senacja; ta szczerzka świadczy, że nie będzie tam tracono, lecz kulturalnego człowieka, ta lalka, wydarta z rąk małego, na parę sekund przed śmiercią, również świadczy, że i dzieci nie miały gładę zagłady.

Wystawa „Zbrodnie niemieckie w Polsce“, dla nas wstrząsająca, spełni swoje zadanie, kiedy opróżniona odpowiednimi napisami pójdzie w świat. Niechaj obłeci centrali pronazdy proniemieckiej, „humanitarystów“, litujących się nad biednymi Niemcami i — świat jeszcze raz nie uwierzy. Ale „gutta cavat lapidem“ — kropla drąży kamień, (AZ)

WŁADZE USA ODNALEZŁY MATKĘ, SIÓSTRĘ I SZWAGRA GOEBBELSA

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że amerykańskie władze wojskowe odnalazły w malej wiosce Icking, położonej o 30 km na zachód od Monachium, 79-letnią matkę Goebbelsa. W tej samej miejscowości odnalezieni zostali również szwagier i siostra Goebbelsa, „Maks i Maria Kimmich. Władze amerykańskie są rządy przesłuchujące krowych Goebbelsa. Przybyli oni do Icking w kwietniu 1945 r. z Brna, które opuścili na krótko przed wycożaniem wojsk radzieckich.

# Przez podniesienie kultury robotnika do wzrostu produkcji

## Na co skarżą się nasi czytelnicy?

### Wczasy robotnicze

Zasługa nowego ustroju są L. w. wczasy, które pozwalają robotnikowi na spędzenie urlopu w pięknej okolicy, w warunkach równie korzystnych, co w pierwszorzędnym pensjonacie. Dla tych, którym potrzebna jest specjalna kura cja, są miejsca w znanych uzdrowiskach, jak Szklarska Poręba, Busko, Zakopane.

Jaką korzyść ma pracownik z wczasów poza zasięgiem dla zdrowia? — Może poznać piękno rodzimego krajoznictwa i stopniowo wzdzielić Polskę. Iluż robotników przed wojną dożyło starości, nie widząc w życiu nic poza jednym czy dwoma miastami! Urlop spędzał z zwykłych, codziennych warunkach, podczas gdy do letniskowych miejscowości wyjeżdżał tylko dyrektorzy, inżynierowie i lepiej płatni urzędnicy biurowi. Dzisiaj pieniędzi wydawanych przez robotnika na wczasy nie można by pokryć nawet pięcioprocentowego utrzymania w domu.

Ciekawa byłam, jak wyglądają warunki spędzenia wczasów w świecie cywilizacji, zwróciłam się więc do kierownika Działu Społecznego w Częstochowskiej Hucie Żelaza z prośbą o szczegółowe informacje. Okazuje się, że część robotników już od dnia 15 maja wypoczywa w słynnej, podgórskiej okolicy Bielska, w Łasku Cygańskim. Jakkolwiek pensjonat może pomieścić 40 osób, na pierwszy termin zgłosiło się tylko 21. Po powrocie napewno przybędzie zachęcająca większość do wyjazdu na czerwiec. Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego przetrząsnął specjalne racje żywnościowe. Robotnik korzystający z wczasów otrzymuje dziennie 1 kg chleba, 1/2 l. mleka, 2 jajka, 18 dkg mięsa, odpowiednią ilość tłuszczu, cukru, kartofli i świeżych jarzyn. Posiłki smacznie przyrządzone podawany jest 5 razy dziennie. Pracownik pokrywa tylko 30 proc. kosztów utrzymania, co wynosi dziennie około 20 zł, resztę Zakład Pracy i Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego.

„Nie zespala się z ruchem społecznym ten, kto pracę ogranicza do 8-miu godzin w hucie — tłumaczy mi ob. Gozdalik, przewodnik kotłarski na oddziale mechanicznym. Pracuje na Rakowie od 18-ty lat. Jego zupełnie jeszcze młody wygląd świadczy o korzystnym wpływie odzwyczajania się robotników od codziennych trosk domowego życia.

**Koncerty dla robotników**  
Pisząc o życiu kulturalno-oświatowym robotnika nie mogę pominąć największego na terenie powiatu ośrodka włońskiego — „Częstochowianka”. Gdy po raz pierwszy wchodziłam na teren zabudowań fabrycznych, rzucił mi się w oczy duży afisz, zapraszający na popołudniowy koncert Miejskiej Orkiestry Symfonicznej. Wstęp bezpłatny. Od robotników dowiedziałam się, że takie koncerty odbywają się co miesiąc i mają wielkie powodzenie. Zważywszy wysoki poziom zespołu orkiestry, jak i zdolności kapelmistrzów skie dyrektora Stanisława Jarzębskiego, trzeba przyznać, że potrzeby muzyczne robotników zaspokaja się w sposób poważny. Pracownicy fabryczni mają też własną orkiestrę mandolinistów, składającą się z przeszło dwudziestu osób. Po sukcesie odniesionym w 1-szo Młowej Akademii zespół planuje gościnne występy na innych scenach.

Mandoliniści wchodzi w skład jednej z wielu sekcji Klubu Kulturalno-Sportowego przy fabryce „Częstochowianka”. Ze względu na brak

komunikacji autobusowej z centrum miasta klub musi zaspokoić powojenny głód rozrywkowy. W ubiegłym sezonie bardzo ruchliwa była sekcja teatralna, której kierownictwo spoczywa w dotychczasowych rękach ob. Królikowskiej Kobylańskiej i Dziukowskiej. Sekcja kolegów (70-ciu członków) planuje zorganizowanie wycieczki i wycieczki teatralna powiększenie sali do przedstawień, urządzenie nowoczesnie, se scena wyposażona w dekoracje, reflektory i częściowo kostiumy.

Zastanowiło mnie, skąd zarząd Klubu Kult. — Sportowego czerpie fundusze na ekwipunek drużyny sportowych, zakup rekwizytów teatralnych i t. d. — W jesieni były dane subwencje z Rady Zakładowej, w zimie latano budżet dochodami z przedstawień, a teraz duży nadziew, pokłada się w nowym dyrektorze, który żywo interesuje się potrzebami robotników.

Jak mnie informują pracownicy „Częstochowianki” spędzą swoje wczasy w Jeleniej Górze. Z wyjązdem, ze względu na odległość Czekaja, aż zostaną uruchomione specjalne wagony, co się już stosuje na Śląsku.

Wystarczy przyrzeć się życiu robotników w opisanych przez mnie częstochowskich fabrykach, by zrozumieć ogrom dobrej woli, włożonej w odbudowę powojennych zniszczeń. W następnych latach będzie już można w lepszych warunkach pracować nad podniesieniem oświaty i kultury wśród robotników.

L. Wasłewska.

**Opięka nad dziećmi**  
Te same racje żywnościowe, co dorośli, otrzymują dzieci. Towarzystwo Opięki nad Dzieckiem przy Częstochowskiej Hucie wysłało już 30 dzieci w wieku od 7-miu do 14-ty lat na odpoczynek i dożywanie do Wisły. W programie jest dalsze wysyłanie młodzieży do Nagłowic i Zbrostawo K. Jednocześnie, pięknie położonych i zdrowotnych miejscowości zgłosiło się już około 200 dzieci. W czasie wakacji będą zorganizowane polkolonie dla młodszych dzieci od 3-ch do 7-ty lat.

Z dalszej rozmowy dowiadujemy się, że w dzień Święta Matki, 26 maja odbyły się popisy dzieci z przedszkola. Program objął okolicznościowe deklamacje i wreczenie matkom kwiatów. Po części oficjalnej „dyrektorka” huty przemówiła do wszystkich pociech suty podwieczerek. Warto nadmienić, że ob. Szejwikowski, od 36-ciu lat pełniący funkcję dyrektora Częstochowskiej Huty odstąpił dom, w którym przed wojną mieszkał, na przedszkole i Stację Opięki nad Matką i Dzieckiem. Współpracę jego z robotnikami jest szczerą, sympatyczną. Jak wszędzie, tak i na Rakowie powojenna produkcja utrudnia brak fachowców. Spośród zdolnych i doświadczonych robotników wysunął dyr. Szejwikowski w ciągu roku 15-ty na kierownicze stanowiska.

Teatr, sporty i higiena

W lesie pracownicy wolne chwile mogą poświęcić sportom, w zimie zainteresowani są teatrem, muzyką i odczytami. Istnieją na Rakowie 2 sekcje teatralne, liczące każda około 15 osób; przy Z. W. M. i T. U. R. Większość amatorów to młodzi robotnicy Częstochowskiej Huty, nie brak i weteranów teatrowi pracowników starszych, grających już przed wojną. Do nich należy obecnemu reżyser ob. Mazur, mający za sobą 25 lat pracy sceniczej, jakkolwiek jest jeszcze w sile wieku. Trudniejsze role zwykle sam odgrywa. W ubiegłym sezonie teatralnym co 2 tygodnie wystawiał nowa sztukę. Warto wymienić choć niektóre z nich, jak nagrodzony w r. 1937 na konkursie T. U. R. trzyaktowy dramat z życia robotników p. t. „Noc” — Wojnarowski, komedia Ruskowskiego „Troski” i Mayena — „Powrót”, którego akcja rozgrywa się pod Warszawą, w jesienią 1945 r. Przedstawienia odbywały się co tydzień przy wypełnionej widowni.

W obecnych warunkach Rakowa, gdy brak autobusów i rozkład pociągów nie pozwala na korzystanie z teatrów miejskich Częstochowy, sekcja teatralna zaspokaja potrzeby kulturalne środowiska. Przystępna cena biletów (od 10 do 30 zł.) ułatwia każdemu te pozytywca rozrywkę.

Niestety, salie teatralnej, dość obszernej (46 miejsc), a zwłaszcza scenie brak urządzeń. Warto by zaspokoić do dyrekcji huty, by na ten cel przeznaczyła część funduszy dyspozycyjnych. Pałaca jest również sprawa kanalizacji domów robotniczych. „Wiadomo — mówi jeden z pracowników, — że w ciągu roku wszystkie zrobić nie można, ale ileż zyskałyby ogródki przy domach skanalizowanych, zwłaszcza, gdy chodzi o zdrowie dzieci!”

Z pewnością w najbliższej przyszłości Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego pomyśli o pieśniadach na kanalizację.

Przy podniesieniu życia kulturalnego i błętny wzrost chce do pracy, a tym samym produkcja. W konsekwencji nastąpi poprawa bytu robotników ściśle zależną od wydajności ich pracy. Jakby dla wyrównania krzywdy jaką wyrządza sekcji teatralnej brak odpowiednich warunków do pracy, świetlice może się poszczycić okazym budynkiem, niegdyś palacem pierwszego właściciela huty, położonym wśród parku. Mają tam również lokale poszczególne sekcje.

Zycie sportowe rozwija się dobrze, uruchamianie się nawet sekcje pływaków (własny basen). W zimie, w świetlicy odbywają się odczyty, zaproszonych z Częstochowy czy Kielec prelegentów na tematy, interesujące świat pracy.

Przedłużenie terminu P. P. O. K.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie komunikuje, że na skutek starań Izby władze zgodziły się na wprowadzenie dodatkowego okresu subskrypcji dla tych kupców i przemysłowców, którzy wpłacili zaliczkę, a nie mogli dobrać subskrypcji w terminie do dnia 31 maja br.

Ten dodatkowy okres subskrypcji upływa ostatecznie z dniem 22 czerwca br.

Obniżenie cen samochodów z demobilu

Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie komunikuje, że decydująca władza obniżyła wysokość subskrypcji P. P. O. K. przy zakupie samochodów z demobilu kanadyjskiego z 100 proc. przy napędzie benzynowym na 50 proc. a z 50 proc. przy napędzie drzewnym na 25 proc. Zniżka ma moc obowiązującą wstecz.

Izba informuje zainteresowanych, że do dnia 20 czerwca br. winni bądź zaktualizować poprzednie wnioski, bądź zgłosić nowe.

Wobec znacznej niżki subskrypcji Izby przemysłowo-handlowe wysunęły myśl, aby każdy kupujący zdeklarował 5 proc. wartości samochodu na P. P. O. K. oraz 5 proc. na Fundusz Kulturalny Ziemi Odzyskanych.

## Kronika miejscowa

Ważną drukarzel

W sobotę, dnia 15 czerwca o godz. 18-iej w lokalu własnym II Aleja 42, odbędzie się miesięczne zebranie członków Związku Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego w Polsce okręg Częstochowa.

Z uwagi na ważne sprawy obecność obowiązkowa.

Zapisy na Obozy Polskiej Y. M. C. A.

sekretariat Polskiej YMCA w Częstochowie, Aleja Najów, Marci Plamny 51, w —-dz, od 16 do 18-tej przyjmują zapisy na obozy Polskiej YMCA. Zmierzonym jest młodzież męska w wieku od 12 do 18 lat. Uraża się o zgłaszanie przez rodziców lub opiekunów. Wszelkich informacji i objaśnień udziela na miejscu kierownik Oddziału Polskiej YMCA w Częstochowie, w godzinach podanych. Termin zgłaszania do dnia 16 b. m.

Dyżury aptek

W dniach od 10-go do 16-go czerwca w. dyżurują następujące apteki:  
Z. Monikowskiego — I Aleja Nr. 14,  
J. Zagórskiego — Al. Wolności Nr. 68,  
K. Lembska, Raków, Limanowskiego — tylko od godz. 8-iej do 19-iej.

## Posrednik mieszkaniowy pod kluczem

Jak się dowiadujemy Wydział Śledczy Komendy Miasta Milicji Obywatelskiej w Częstochowie aresztował niejakiego Józefa Morzyka, w dn. 8 b. m. grażującego od dłuższego czasu na terenie naszego miasta.

Oszust ten podawał się za funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa i za wybitnego działacza politycznego i jako

taki podejmował się pośredniczenia w sprawach mieszkaniowych pobierając za to znaczne sumy pieniędzy.

Morzykowi udowodniono trzykrotne pobranie pieniędzy i to od ludzi niezamożnych. Aresztowany został osadzony w więzieniu, gdzie przebywa do dyspozycji prokuratora.

## Z obrad Izby Przemysłowo-Handlowych

W obecności Przedstawicieli Rządu obradowały w dniach 5 i 6 czerwca w Warszawie Zjazd Izby Przemysłowo-Handlowych.

W przedmowy Zjazdu zasiędl ob. Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie M. Hartwig oraz Prezesi Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie — K. Kanczewski i w Poznaniu M. Szulc. Zjazd omówił szereg doniołych bieżących i strukturalnych zagadnień, jak sprawę udziału Izby w akcji unarodowienia przemysłu sprawy odbudowy kredytów bankowych dla prywatnego przemysłu i handlu i in.

Na wniosek Izby Przemysłowo-Handlowych w Warszawie i w Częstochowie postanowiono wystąpić w sprawie nowych taryf na energię elektryczną, która wbrew przyjętej zasadzie „równego startu” zwraca się w niezmiernie dotkliwym sposób przeciw przedsiębiorstwom prywatnym, stając jednocześnie na przeszkodzie postępowi technicznemu na tym odcinku.

W sprawie współpracy Izby Przemysłowo-Handlowych z wolnymi organizacjami kupieckimi uchwalono na wniosek Izby Przem.-Handl. w Częstochowie deklarację treści następującej: „Zjazd Izby Przemysłowo-Handlowych stwierdza uroczyście, że śleła tak osobna, jak i rzeczowa, uzupełniająca, a nie ograniczająca współpracę między samorządem gospodarczym, a wolnymi zrzeszeniami gospodarczymi, jest i nadal winna być generalną zasadą obowiązującą w codziennym działaniu zorganizowanego życia gospodarczego”. Ponadto ustalono wytyczne dotyczące techniki tej współpracy.

Uchwalono jednocześnie zaprojektowany przez Prezesa Izby Urzędniczej tekst deklaracji w sprawie powszechnego udziału przemysłu i handlu w gospodarstwie ludowym, w której podkreślając społeczność instytucji samorządu gospodarczego, wyrażono zadowolenie, że w zakresie drugiego z pytań referendum wyraźnie zastrzeżono ustawowo zagwarantowanie uprawnień inicjatywy prywatnej.

Głównym tematem obrad były sprawy reformy samorządu gospodarczego. Izby przemysłowo-handlowe opracowały zasadnicze trzy t. zw. „małe reformy” idące w kierunku zalegalizowania obecnego składu Izby, o którym Minister Minc wyraził się na Zjeździe w Łodzi, że reprezentuje on ludzi, z którymi można współpracować i z którymi współpracować zamierza. Zaproponowano również procedurę powołania następnego kadencji Izby przy współudziale wolnych zrzeszeń gospodarczych.

Obszerna dyskusja wywołała sprawę dostosowania aparatu biurowego do potrzeb gospodarki planowej (zrzeszenia przemysłowców i rzemieślników na podstawie prawa przemysłowego i rzemieślniczo-przemysłowego prywatnego). Należało do obrad planarnych odbywały się obrady Komisji: dla spraw reformy samorządu gospodarczego, statystycznej i budżetu Izby.

Zjazd w atmosferze ścisłej rzetelności omówił wielką ilość zagadnień gospodarczych, a z ust Przedstawicieli Władz padły wypowiedzi wyrażające umiarkowanie i fachowe czynniki iżbowego, oparte na doświadczeniu płynącym z lat obywatelnego zajmowania się celowskimi sprawami gospodarczymi.

Stary czytelnik M. Rys nadesłał nam list, w którym występuje jako miasto „Częstochowa” i pisze:

Do was to wołam o pomoc Ratujcie mnie, gdyż tonę w kurzu i śmieciach. Nawet ulice moje, kropione tylko deszczem, w dziejach swej historii nie pamiętały takich zmian Rowerskiej jezdni chodnikami. „Podobno” „Jasnie Oświęcimo na Elektrykoma” ma dla nich usunąć transformator Nr. 1 z chodnika przy ul. Mirowskiej, ale to nie prędko nastąpi, ponieważ jeszcze napisów niemieckich zawieszonych na wieżach naprzeciw tego właśnie transformatora nie usunęto. W parkach zrywają moją zielen, którą zasłaniam się od kurzu. Biegają dzieci po trawnikach i kwiatkach.

Główną moją arterię przy przejeździe (Ost. Grosz) zatrzymują wycieczkami śmietników. Tak że nawet stróże i dozorczy patrzą z politowaniem na mnie, iż tak opuszczenia jestem.

Częstochowianie, do Was to wołam... Ratujcie!

### Migawki

Wycieczki... Wycieczki...

W krajach zachodniej Europy istnieje piękny zwyczaj. W końcu każdego tygodnia, w sobotę, lub wczesnym rano w niedzielę nieprzebrane rzesze mieszkańców wielkich miast opuszczają rozgrzane letnim upałem kamienie i gromadzą się do śpiewem, przy dziewczęcych banjo lub mandolinach pieszo lub samochodami udają się na wieś, nad rzekę, do lasu, na łakę. Po całym tygodniu pracy taki kilkugodzinny odpoczynek na wolnym, powietrzu, z dala od biur, przedwoj. fabryk i tego wszystkiego, co mogłoby przypominać codziennę troskę jest nielada wytchnieniem. przynosi tak idealne odprężenie nerwów, że od poniedziałku praca idzie zupełnie inaczej, lżej, łatwiej i radośnie.

Niemalą satysfakcją napawa nas widok, jakiego jesteśmy i u nas świadkami co niedzielę i święto. W niewielkiej odległości od miasta: znajdują się Korwinów. Uroczą miejscowość, która daje wszystko: wodę, las, powietrze. Nie preto dziwnego, że setki ludzi od wczesnych godzin rannych poglądem, motocyklami, ciężarowymi samochodami i nawet pieszo zajął tam, by zajęte tego wszystkiego, czego miasto nie jest dać w stanie.

Objaw naprawdę ze wszech miar radosny. Jeżeli pod względem nasładować będziemy zachod. — to naprawdę na tym dobrze wyjdziemy. Ale nasładować ów zachód — nasładowany i inne zwycięzcy na zachodzie panują.

Zdarzyło się tak, że w niedzielę wracając z Korwinowa ostatnim pociągiem, przechodziłem przez las, gdy wszyscy wycieczkowie go już opuścili. I naprawdę wstyd było popatrzeć, w jakim stanie pozostawione były polanki leśne, okolica nad rzeką i drogi prowadzące w kierunku stacji kolejowej. Takiego nagromadzenia brudnych, zaltuzowanych papierów, porzuconych skorperek od jajek nie spotyka się nawet w okolicy dworca częstochowskiego. A czy to tak trudno po śniadaniu lub podwieczorku zjechać nowo w lesie, harcercim zwycięzajem zapakować potrzebne już papiery i reszki jedzenia? Dlaczego piękne tereny wycieczkowe Korwinowa mają zmienić się w krótkim czasie w jakiś śmietnik? O ileż przyjemniej będzie nam wszystkim następną niedzielę wybrać się tam znowu, gdy las będzie lasem a nie jakimś śmietnikiem...

I jeszcze jedno. Czy kąpiących się panów nie stać na krótkie spodenki kąpielowe? Na zachodzie, gdzie, wycieczkowanie, owe słynne weekendy, są niemal zwycięzajem narodowym nie praktykuje się paradowania po plaży w kalesonach. Jeżeli więc od zachodu uczymy się naprawdę czegoś pozytywnego, uczymy się kulturalnego spędzania czasu. — Idmy dalej i nauczmy się estetycznego zachowania. Może w przyszłą niedzielę ci wszyscy panowie, którzy tak żwawo uganiali po plażku w białym przydaży już w kostiumach kąpielowych, które przecież dla mężczyzny nie są zbyt skomplikowane i kosztowne.

Ktos.

Lanach ofiar na kolonie letnie

Bank „Spolem” konto 265

Pierzgniński Stanisław odpowiada na wzwanie Pierzgnińskiego Józefa i wpłaca 200, wzywając do przedłużenia lanucha ob. ob. Kuczwarskiego M., Czaja Władysław, Kucza Juliana i Wincentego, Szpryngiera Mieczysława, Jegiera Czesława i Bulanko Józefa.

Łuk. Markusfeld Antoni wpłaca zł. 200. — i wzywa do podtrzymania lanucha ofiar ob. ob. Kasprzaka, Francuza F., inż. Lublińskiego Krzysztera, inż. Holmanowa L. i Zycha Michała.

Ob. Ob. Roguski Kazimierz i Bielecki Mieczysław, odpowiadając na wzwanie ob. Paciornika Edwarda, wpłacają zł. 400 i wzywają do przedłużenia lanucha ob. ob. Galsiora, Kolożyńskiego L., Bozka W., Mojżycha M. i Lipińskiego M.

Ob. J. Przekiewicz w odpowiedzi na wzwanie ob. L. Rozencwajga wpłacił 200 i wzywa do wpłacenia takież sumy ob. Klimkiewicz, ob. Siwecki i ob. Orłowickiego.

Spółdzielca Stow. Spółwóych „Jedność” kontynuując lanuch ofiar na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci wpłaca do Oddziału Banku „Spolem” w Częstochowie — Konto Nr. 199. — 5000. — Ilośnie pięć tysięcy i wzywa do podtrzymania lanucha Słactwa Materii i Rzemiosła „Oświata” w Częstochowie.

# Szczepienia ochronne

Dur brzusznicy (t. zw. tyfus brzusznicy) to jedna z najniebezpieczniejszych chorób, zagrażających człowiekowi. Na szczęście — walka z nią nie jest zbyt trudna, a składa się zasadniczo z dwóch czynników: jeden to przestrzeganie podstawowych zasad higieny, znany je na ogół wszyscy — ale niestety, nie zawsze ich przestrzegamy, choć to takie proste: myć często ręce, nie pić surowej wody z surowego mleka, owoce i jarzyny jeść mięte (wrzątkiem).

Drugi czynnik zwalczania duru brzusznego — to szczepienia ochronne. Na czym polega to? W uodpornienie człowieka przeciw durowi przy pomocy szczepionki?

Zauważono, że ludzie, którzy raz przeszli dur brzusznicy — zazwyczaj po raz wtóry nań nie zapadają, a i to najwyżej po upływie wleci (około 10) lat. Można stąd wywnioskować, że przebycie duru uodpornia ludzi przeciw ponownym inwazjom zarazków durowych.

W rzeczy samej — można wykazać, że po przebyciu duru, we krwi krążą w czwórnójce zachodzą pewne zmiany. Pojawiają się białkowe substancje, które powodują, że ruchliwe i zjadliwe strażaki duru dostarczają się do krwi, tamże swoją żywotność i zostają łatwo niszczone „pożreane” przez specjalne komórki t. zw. fagocyty.

Substancje te nazywano przeciwciałami i swier dają, że są one wysoce specyficzne dla każdego rodzaju schorzenia: to znaczy, że przebycie duru brzusznego powoduje powstanie przeciwciał przeciw zarazkowi duru brzusznego, ale już nie działających przeciwko żadnym innym rodzajom chorobotwórczym.

Na podstawie tych obserwacji zaczęto próbować sztucznie pobudzić ustrój ludzki do produkcji owych przeciwciał, tak, by proces ten

nie wiązał się z koniecznością przebycia choroby. Dokonuje się tego przez wstrzykiwanie takich zarazków duru brzusznego, zabitych w taki cel, aby nie mogły się w ustroju rozmnażać i stać się w ten sposób przyczyną rzeczywistej choroby.

Zabieg ten, zwany szczepieniem ochronnym przeciw durowi brzusznemu unowalwał w okresie ostatnich 40 lat wiele setek tysięcy ludzi. Zjawienie tego wyniki ludność Polski miała możność poznać choćby na przykładzie Warszawy, gdzie, mimo świadomości przez okupanta pogorszonego stanu sanitarnego, — w ciągu całego okresu wojny, udało się uniknąć epidemii duru brzusznego, która również nie wystąpiła przy ponownym zaludnieniu całkowicie zniszczonego miasta.

Szczepienia ochronne przeciw durowi brzusznemu są na swym terenie Anglii przyjęte na całym świecie jako podstawowy czynnik ograniczenia tej choroby. Ludność Polski, w dobre zrozumianym interesie tak ogólnie narodowym, jak i swoim indywidualnym — powinna wykonać się jak największą sumiarnością, w zgłaszaniu się na punkty szczepionki, tak by obowiązkowe szczepienie zostało wypełnione w 100%. Szczepić się obowiązują nie tylko wszyscy mieszkańcy miast na terenie kraju w w dniu od lat 5 do lat 60 oraz wszyscy w ogóle ludzie zamieszkałe na terenach ziem oddzielonych w tych samych granicach wieku.

Szczepienie jest nieszkodliwe, nie powoduje żadnych poważniejszych odczynów ze strony organizmu, najwyżej lokalnie podrażnienie skóry i przejściowe zwiększenie temperatury. Celem uniknięcia ewentualnych przykrej następstw po szczepieniu, od obowiązków tego zwolnienie są osoby ciężko chore na nerki, woreczek żółciowy, serce, gruźlicę oraz kobiety w ciąży i karmiące.

nie są wyłącznie grzechem rodziny sportowej, a przeciwnie są tylko jej specyficznym wariantem, musimy powziąć najdalej idące decyzje, aby wbrew ogólnemu stanowi, walcząc bezwzględnie na swoim odcinku.

Właśnie z grupy starych dziennikarzy, współpracowników „Przeglądu Sportowego”, a szczególnie od p. red. Mariana Strzeleckiego, wyszła myśl stworzenia specjalnej instytucji do walki o moralność i światła sportowego.

Po raz pierwszy na łamach prasy opublikował nasz kolega red. Trojanowski w dzienniku „Polska Zbrojna” artykuł, poświęcający temu zagadnieniu, który powołując się na wyrażoną myśl red. Mariana Strzeleckiego, wzywał społeczeństwo polskie do walki o te ideały, które zostały stracone, a dla których osiągnięcia uprawiany jest sport.

Akcje wysunięta przez nasze grono, podjęta jak widzimy niemal cała prasa krajowa. Zainteresowały się nią czynniki oficjalne, czego wyrazem było oświadczenie dyr. PUFU W. Kuchara na konferencji prasowej w Warszawie. Dyr. Kuchar zachęcił do wieloletniej akcji społecznej, której wynikiem będzie skuteczne przeciwdziałanie się gromadzącej zagładzie.

„Przegląd Sportowy” wyraża swą radość z powodu takiego stanowiska prasy i społeczeństwa. W tym wspólnym wysiłku oddaje szpalty swojego pisma walce o „czystość polskiego sportu”.

## Działalność Polskiej Akademii Umiejętności podczas okupacji

Kraków (PAP). — Polska Akademia Umiejętności wydała pierwszy po wojnie rocznik P. A. U. Obejmuje on sprawozdanie z działalności Akademii za okres od 1939 — 1945 r. oraz szczegółową listę obecnych członków PAU, zarówno w kraju, jak i zagranicą. Lista wymienia około 200 członków PAU, przebywających w kraju oraz około 100 uciekinierów zagranicznych, ponadto w roczniku podano listę 76 zmarłych podczas okupacji członków PAU, przezwanych pomordowanych przez Niemców w obozach koncentracyjnych.

Rocznik zdaje również sprawozdanie z czynności i działalności wydawniczej PAU w czasie wojny. Podczas okupacji ukazało się parę tomów wydawanej przez Akademię „Encyklopedii polskiej”, dalej zeszyty „Polskiego słownika biograficznego” oraz szereg wydawnictw naukowych, traktujących o Śląsku.

Słynny gabinet rycin PAU — czytamy w roczniku — został poważnie zdewastowany przez okupanta, m. in. niemiecy skradli z owych zbiorów 12 sztychów Rembrandta, pozostałe zaś umieścili w podziemiach wawelskich, przygotowując je do wywiezienia.

Polonica. Najstarsza słowacka organizacja kulturalna Matice Slovenska przystępuje do wydawnictwa dzieł literatury słowackiej, przede wszystkim polskiej, jugosłowiańskiej, bułgarskiej i radzieckiej.

## Życie kulturalnego

### Repertuar Teatrów Miejskich

**Sala duża**  
„Burmistrz Stymonau” M. Maeterlincka z Karolem Adwentowiczem i dia precjącej inteligencji  
Dziś, w czwartek, 13 b. m. o godz. 19.15 „Burmistrz Stymonau” Maurycego Maeterlincka. W roli Burmistrza wystąpi Karol Adwentowicz. Przedstawienie to zostało częściowo zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla precjącej inteligencji.  
Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kas 21-61.

W sobotę, dnia 15 b. m. o godz. 19.15 odbędzie się w dużej sali Teatrów Miejskich, atrakcyjny wieczór artystyczny p. t. „Uśmiech Gwiazd”. W wieczorze tym udział weźmie Barbara Kostrzewska, uroczą primadonę Opery Warszawskiej, najpopularniejszą obecnie gwiazdą sceny i radia, Krystyna Terra — znakomita tancerka, Bronisław Kruszycki — piosenkarz Krakowa oraz najpopularniejszy iluzjonista Juliusz Momo. Akompaniować będzie Zdzisław Bytnar.  
Przedprzedaż biletów już się rozpoczęła. Tel. kas 21-61.

**Sala kameralna**  
„Powrót” („Kazimierz i Anna”) J. Mayna dla robotników

Dziś, w czwartek, 13 b. m. o godz. 19.30 „Powrót” („Kazimierz i Anna”) sztuka w 3 aktach J. Mayna. W rolach tytułowych Łecka i Kwiatkowski. Przedstawienie to zostało zorganizowane przez Dyrektora Teatrów i O.M. GUBA, w celu zjednoczenia cnań dla najszerszych warstw robotniczych. Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kas 21-61.

W przegotowaniu „Gdzie diabłu nie może” seria B. Orlińskiego.

„Damy i huzary” A. L. Fredry w sali i Państwowego Liceum i Gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Częstochowie

W niedzielę 16-go i w poniedziałek 17 czerwca b. r. staraniem uczniów i Państwowego Liceum i Ginn. im. H. Sienkiewicza wystawiona będzie trzyaktowa komedia A. Fredry p. t. „Damy i Huzary”. Udział biorą w rolach kobiecych uczennice Liceum i Gimnazjum „Nauka i Praca” w rolach męskich uczniowie Liceum i Gimnazjum im. H. Sienkiewicza. Reżyseria W. Millera, dekoracje prof. Turskiego. Szczegóły w afiszach.

## Program rozgłośni polskich

PIĄTEK — 14 CZERWCA  
11.57 — 12.05 — Sygnał czasu i Hejnał 12.05 — „Na ziemiach odzyskanych” 12.20 — Piosni. 12.40 — Z życia narodów słowiańskich. 12.50 — Skrzynka Techniczna. 13.00 — Koncert muzyki lekkiej. 13.30 — 14 minut pociąg 14.00 — Dziennik Popołudniowy. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 15.00 — „Dalsze przygody małpki Luisi”, pogadanka dla dzieci starszych. 16.20 — „Nasze pieśni”. 16.40 — Czytamy Prusów. 17.55 — Audycja dla młodzieży. 18.00 — Koncert „Orkiestra P. R. 17.50 — „Odbudujemy Warszawę”. 17.55 — Audycja dla młodszych. 18.10 — Reportaż dźwiękowy. 18.25 — Wiadomości sportowe. 18.30 — Nauka przy głosniku. 19.00 — 21.00 — Audycja studentów Państwowego Konserwatorium Muzycznego. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwacza rodzin zagranicą. 22.00 — Koncert rozrywkowy. 22.30 — Muzyka. 23.00 — Wstanie wiadomości. 23.35 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwacza rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn



## Pożyteczne wydawnictwo

Częstochowski Towarzystwo Cyklistów i Motocyklistów wydało b. starannie opracowany kalendarzyk sportowy.

Zawiera on szereg cennych wiadomości z dziedziny motocyklistyki, jak również wskazówek przy rozpoznawaniu i usuwaniu defektów. W kalendarzyku uwzględniono jest także program turystyczno-sportowy na rok bieżący, rozkład jazdy itp.

Kalendarzyk CTC i M znajdzie się nie tylko w ręku każdego kolarza i motocyklisty.

**Mistrz Szwecji pokonany w Łodzi**  
Kamraterna po remisach w Katowicach i Krakowie przegrała w Łodzi z LKS'em 1:2 (1:1).

Pięszeńce RKS Batory ponieśli dwie klęski w stolicy — z Grochowem 3:13 (1) i z rezerwowym teamem Warszawy 6:10.

Czeska drużyna Zidenice pokonała Wartę poznania 5:3 (4:1), zaś Kolejowy KS 3:1 (3:0).

Turniej czterech miast Zagłębia wygrał Beżdzin, zwyciężając w finale z Czadzią 2:1 (1:0). Sosnowiec zajął ostatnie miejsce.

## Na froncie walki najważniejszej

Jeśli zabolala Kogós notafka w ostatnim „Sportowcu” p. t. „Przykry zarządek”, to przytaczamy z „Przeglądu Sportowego” artykuł, jaki zbiegiem okoliczności ukazał się następnego dnia:

**Sprawa moralności sportu, która ostatnio stała się już nie tylko tematem kronik prasowych, ale zajęła pierwsze miejsce w publicystyce, łączy się ściśle z ogólną wartością społeczeństwa po okresie okupacyjnym.**

Jednak nawet rozumiejąc, że niskie instynkty, wywołone w czasie wojny osłabieniem hamulców społeczno-państwowych

# Reklama jest motorem sprzedaży

Ogłoszenia i Reklamy do dziennika „GŁOS NARODU” przyjmuje wyłącznie:

Biuo Ogłoszeń i Reklam Polskiej Agencji Prasowej PAP Oddział w Częstochowie Aleja N. A. Panny 61. Telefon 15-45 oraz Adm. „Głosu Narodu” Kielce, Sienkiewicza 32. Tel. 1035 i 1822

**ZGUBY**  
Zginął chłopiec lat 7, dnia 4 czerwca. Kielce. Ubrazy: buty z cholewami, marynarka granatowa, małejokowa. Mówi słabo. Dać znać Daleka 6. Maciejewski. K. 68

**Dnia 10.5.** zgubiono torbę z dowodem na nazwisko Anna Roman. Znalazcy proszę o zwrot dowodu 22 wynagrodzeniem. II Aleja 32, m. 10. PAP 4851

**Szkodzono** dowód osobisty na nazwisko Chmiel Maria i dwa bilety żółtkowe wydane na nazwisko Praniek Helena i Binenda Konstancja. PAP 4848

**Zgubiono** dowód osobisty (kenn-kart) wydaną przez Zarząd Miasta Kielce nr 21957 i inne dokumenty na nazwisko Sokolowski Jan Zbigniew. PAP 4847

**Szkodzono** dowód osobisty, zniżkę kolejową wydaną przez „Urząd Pracej” na nazwisko Wodny, chlewicki Franciszek. PAP 4867

**Zgubiono** książkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Krzyżaniak Julian. PAP 4874

**Zgubiono** dowód osobisty i kartę zastępczą wójkowskiej wydz. przez RKK Pińkowskiego na nazwisko Rutkowski Mirosław. PAP 4861

**Zgubiono** kartę rejestracyjną wódkarską wydaną przez B.K.U. w Częstochowie na nazwisko Pruszel Czesław. PAP 4864

**Zgubiono** dowód osobisty i kartę rejestracyjną. Proszę o zwrot Kilińskiego 14, Stanisław Borys. PAP 4856

**Zgubiono** kartę rejestracyjną R.K. U. Wiczerów Bolesław. Busko-Zagórze, powiat Pińczów. PAP 4846

**Unieważnim** dowód osobisty PKP, oraz legitymację partijną na nazwisko Lewandowski Jan. Częstochowa, Piłsudskiego 13/15, m. 25. PAP 4866

**Poszukuje** się ruty nowatej maszyny pianki na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Piłsudskiego 19, u kierowca. PAP 4822

**Potrzebna** gospościn a gotowaniem do dwóch osób i dziecka. Wiadomości: Krakowska 1, Poczta 4827

**Chłopiec** solidny na posytki na 15. Zgłaszac sie PAP Aleja 61.

**Fryzjer** zdolny potrzebny zaraz. Narutowicza 7. PAP 4707

**Poszukujemy** rutynowanego buchalcza na praktykę i kasjera. Warunki płacy do omówienia. Zgłoszenia kierować Państwową Centralną Handlową w Częstochowie Kosciuszki 28, tel. 16-20. PAP 4872

**Potrzebna** osoba służąca. Warszawa 4, PAP 4870

**Potrzebna** osoba doświadczonej do lekkiej pracy. Wiadomości: Przemysłowa 9, warsztat. PAP 4859

**Potrzebny** fryzjer 2802. Piłsudskiego 59, tel. 12-85.

**NIE WOLNO SIĘ ŚMIAĆ!**

oczywiście ty, który ukrywać musisz za zanieczyszczeniami wargami, zaniebada, próchniczej zęby. Ale nigdy nie jest za późno. Zawsze masz na rozporządzenie polecony żebów anty-septyczny **pastę ANIDA**. Próbujcie zniknąć, żeby wyśmiać, stając się męczytni i zdrowymi.

**Kupię** tekarnie do metalu nożni wie pelny „Norton”. Przyjmie na natęcza. Cena obejlna. Wamie mość Częstochowa, Pańskiego 84 W. Czerny. PAP 4853

**Sprzedam** pianino i stół. Aleja 20, Jucholajana. PAP 4875

**Młoda** kosa do sprzedania. Wiadomości Putńskiego 43. PAP 4863

**Jasionka** garbinarowa, garnitur granitowy, kolnierze futrzane. Waszyngtona 49, m. 3. PAP 4865

**Sprzedam** pianę tarozowa oraz wapno ługawne. II Aleja 16, m. 32, godz. 12-15. PAP 4868

**Do sprzedania** motocykl 100 cm sześci, firmy „Victorin” stan do jazdy. Ogłndac można w godz. „Główna” Przemysłowa 10 od godz. 9-15 po pol. PAP 4860

**SPRZEDAŻ**

**Wózki** dziecięce, 60ezka ro wozki 2-3 kolowe, korbki, wyprawki do wózekow upleca M. Nirowsa, Częstochowa, I Aleja 20. PAP 4702

**Biblioteka** stylowa, drzewo pień rzone, stan doskonały do sprzedania. Wiadomości Al. Wolności 3/5, m. 5. PAP 4843

**Sprzedam** motor elektryczny jednofazowy 0,45 KM 2800 obr/roz. Dinogawka kowalka jednofazowa 220 volt. Wielka 26, m. 11. PAP 4873

**Sklep** sprzedam. Piłsudskiego 7, gospodarz. PAP 4860

**Drukarnia Państwowa Nr. 1**  
Częstochowa, Aleja N. A. Panny 52.  
tel. 28-45 — 22-49  
Wykonuje wszelkiego rodzaju druki po cenach umiarkowanych i termnowo.

**Portrety** z każdej fotografii wykonana artystycznie „El-Cha-Film” Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincje informujemy. H. stowale. TP 67

**Weneryczne** skóra. Dr. Miltau. Jasnogórskiego 15. PAP 4725

**Przyjmuję** blache do elecia w wilekzych Hosiacki. Tel. 18-82. PAP 4850

**Paula** Mieczysława Pianote za u-bliżenie jej i nieuczestne pozandnie proponujam. Sybil Wielkonia. PAP 486

**Odstąpię** lokal handlowy z mieszkanem przy Jasnej Górze. Wiadomości PAP. PAP 4868

**Interes** zaprowadzony w dobrym stanie z urządzeniem. Wiadomości PAP. PAP 4869

**Tańców** wycieczka baletmistrz Ko stoczek. Warszawa 6, Piłsudskiego 47. PAP 4878

**Zginęła suka,**  
sotier biały z czarnym, wabi sie Roxy, zostawila tygodniowe szeszenia, odprowadzić pilnie za wynagrodzeniem Częstochowa, Chłopińskiego 106, ostrzeza sie przed kupnem i przetrzymywaniem. PAP 4881

**SKLEP KOMISOWY CENTROKOMIS**  
Dom Frankego od ul. Wilsoza 3  
Przyjmuję do sprzedaży i sprze doje maszyn, ubrania i inne artykuły domowe, kryształ, jedwabie itp.  
Dobre źródło sprzedaży i kupna!

Wypielana poszukuje niekrepujących pokoi. Bank „Spółem” Aleja 28, Forczawska, PAP 4857